

Media w polityce. Polityka w mediach

Hanna Łozowska

<https://orcid.org/0000-0003-1345-5138>

Wydział Humanistyczny

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Dziewuchy Dziewuchom na Facebooku. Funkcjonowanie grupy w nowych mediach i jej oddziaływanie na wydarzenia pozawirtualne

Słowa kluczowe: Dziewuchy Dziewuchom, nowe media, media społecznościowe, Facebook, ruchy społeczne, feminizm, prawo aborcyjne

Key words: Dziewuchy Dziewuchom, new media, social media, Facebook, social movements, feminism, abortion law

Wstęp

Facebookowa grupa Dziewuchy Dziewuchom powstała 1 kwietnia 2016 roku, w czasie intensywnych przemian społecznych nie tylko w Polsce, ale i w wielu innych państwach, także poza Europą. Arlie R. Hochschild, analizując przyczyny radykalizowania się prawicowych grup społecznych w Stanach Zjednoczonych, zwraca uwagę, że proces ten zachodzi w wielu krajach świata jednocześnie:

Prawicowe reżimy – skupiające się na nacjonalistycznych sentymentach, silnej władzy centralnej oraz nietolerancji dla mniejszości i opozycji – doszły do władzy w Rosji, gdzie prezydent Putin uważa głosy sprzeciwu za oznakę słabości i „zachodnich wpływów”, w Indiach, gdzie Indyjska Partia Ludowa (Bharatiya Janata Party) ogłosiła, że Indie są państwem hinduskim, na Węgrzech, gdzie antysowieckie pomniki zastępuje się antyniemieckimi, i Polsce, która wydała wojnę wolnym mediom. Prawica aktywizuje się we Francji (Front Narodowy), w Niemczech (Narodowodemokratyczna Partia Niemiec, Nationaldemokratische Partei Deutschland) i w Zjednoczonym Królestwie (Partia Niepodległości, Independence Party) (Hochschild 2017: 347).

Zjawiska zachodzące w ostatnich latach w Polsce spowodowały niezadowolone części Polaków, jednak bezpośrednim powodem utworzenia grupy Dziewuchy Dziewuchom stało się proponowane zaostrenie obowiązującego prawa dotyczącego przerywania ciąży (por. Ustawa o planowaniu rodziny 1993). Kwestia ta na początku 2016 roku ponownie wywołała wiele kontrowersji. Po jednej stronie konfliktu powoływano się na takie wartości, jak wolność wyboru, prawo do sprzeciwu wobec dewaluacji życia i zdrowia kobiet oraz chęć zapobieżenia konsekwencjom możliwym po wprowadzeniu całkowitego zakazu aborcji,

po drugiej stronie (środowiska kościelne) przywoływano hasła ochrony życia od poczęcia i klauzuli sumienia.

Liberalizacja ustawy o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z 1956 roku w przypadku „[...] trudnych warunków życiowych kobiety ciężarnej” zrodziła wiele pozytywnych zmian, jednak

[...] w praktyce oznaczała, że dostęp do zabiegu był możliwy tylko dla matek z rodzin wielodzietnych żyjących w trudnych warunkach materialnych. Nowa ustawa nie przyznawała więc prawa do aborcji wszystkim kobietom, lecz tylko najuboższym mężatkom, aby w ten sposób pomóc im być lepszymi matkami dla dzieci, które już miały (Fidelis 2015: 211).

Do 1960 roku, kiedy „[...] przyznano kobietom wyłączne prawo decydowania o przerywaniu ciąży”, oceny warunków materialnych dokonywały „osoby trzecie – autorytety medyczne” (Fidelis 2015: 221–222). Wcześniej, bo w 1946 roku, „[...] katolicy działacze proponowali, by usunąć klauzule zezwalające kobietom na poddawanie się zabiegowi, a tym samym wprowadzić całkowity zakaz aborcji” (Fidelis 2015: 49)¹. Jak pisze Andrzej Leder, „Emblematyczne jest, że właśnie w drugiej połowie lat 70. upowszechnił się dyskurs »obrony życia«, a przede wszystkim moralna i psychologiczna stygmatyzacja aborcji, połączona z przyjęciem jako oczywistego dogmatu o człowieczeństwie zarodka” (Leder 2014: 178). Obowiązujące od 1993 roku do dziś prawo nazywane „kompromisem aborcyjnym” ograniczyło możliwość przerywania ciąży. W *Encyklopedii gender* z 2014 roku można przeczytać:

Wiele środowisk katolickich domaga się wprowadzenia do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej paragrafu o ochronie życia od samego początku, co skutkowałoby bezwzględnym zakazem aborcji; z drugiej strony środowiska kobiece zwracają uwagę na trudności z wykonywaniem obecnie obowiązującego prawa i postulują jego liberalizację. W obowiązującej ustawie uwidaczniają się różnice ekonomiczne między kobietami – dostęp do aborcji jest zależny od posiadanych pieniędzy i kobiety uboższe są najbardziej poszkodowane. [...] W praktyce wiele kobiet nie może w sposób legalny przerwać ciąży (Umińska-Keff i Nowicka 2014: 20–21).

W czasie opracowywania hasła „Aborcja” na potrzeby zacytowanej powyżej *Encyklopedii gender* dyskusja na temat przerywania ciąży nie była w Polsce tak ożywiona jak dwa lata później, jednak nakreślenie rozbieżności interesów między środowiskami kobiecymi a środowiskami katolickimi pokazuje pewną niezmienną propagowanych przekonań od przynajmniej kilku dekad.

Naszkiecowanie powyżej historii prawa dotyczącego przerywania ciąży w Polsce jest ważne, by zrozumieć mechanizmy, które mogły powodować Polkami w 2016 roku. Wydarzenia z 2016 roku, w tym powstanie w serwisie Facebook grupy Dziewuchy Dziewuchom, pokazały, jak nowe media, zwłaszcza media

¹ W latach 1943–1945 Polki mogły dokonywać aborcji bez ograniczeń. W powojennej Polsce obowiązywała zaś ustawa o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z 1932 roku, która zakładała możliwość legalnej aborcji ze względu na zdrowie matki lub gdy ciąża była wynikiem gwałtu bądź kazirodztwa.

społecznościowe, których nieodłączną cechą jest równoważna w komunikacji rola odbiorcy, mogą kształtować ruchy społeczne i wpływać na rzeczywistość.

Celem napisania niniejszego artykułu jest przedstawienie struktury, a także nakreślenie historii funkcjonowania grupy Dziewuchy Dziewuchom i jej oddziaływania na postawy społeczne oraz wydarzenia pozawirtualne. Wydarzenia towarzyszące działaniu grupy Dziewuchy Dziewuchom próbuję przedstawić jak najpełniej, biorąc pod uwagę zarówno efekty wirtualnych nawoływań do protestów wobec zmian w obowiązującym prawie, jak i inne okoliczności, które towarzyszyły rozwojowi tego społecznego ruchu. Ustrukturyzowany pierwotnie na płaszczyźnie wirtualnej, wyróżnia się on na tle polskiego Internetu między innymi ze względu na szybkość rozprzestrzeniania informacji, ale też nieznaną wcześniej skalę zjawiska. Podjęty temat analizuję na tle zarówno wydarzeń społeczno-politycznych zachodzących wówczas w kraju, jak i rozumienia współczesnego feminizmu.

W artykule wykorzystuję badania autorskie dotyczące treści publikowanych w obrębie forum grupy Dziewuchy Dziewuchom. Badania przeprowadzałam w maju 2017 roku oraz w sierpniu 2018 roku, bazując na domyślnych algorytmach filtrujących serwisu Facebook (pod uwagę brane są więc posty, które w analizowanym okresie były komentowane jako ostatnie). Chcąc dookreślić tematykę poruszaną na forum interesującej mnie grupy, publikowane posty podzieliłam na kategorie analityczne, które odpowiadają tematom najczęściej tam dyskutowanym. W 2017 roku były to: dyskryminacja i przemoc, w tym przemoc seksualna; macierzyństwo; równouprawnienie, związki partnerskie, edukacja seksualna; porady dotyczące wyboru ginekologów; aborcja; polityka; działalność organizacji pro-life; antykoncepcja i inne; w 2018 roku: osiągnięcia kobiet, prawa kobiet, rozwój; religia i Kościół; feminizm, LGBT, związki partnerskie; macierzyństwo i wychowanie dzieci; organizacje pro-life; antykoncepcja; pedofilia (osobno ujęłam akcję oznaczoną hashtagiem #babysheoesremember); dyskryminacja, przemoc, w tym seksualna; ginekologia; polityka; prawa człowieka; aborcja i inne), co odpowiada najczęściej poruszanym i dyskutowanym wątkom, zbieżnym z aktualnymi wydarzeniami społeczno-politycznymi. Z kryterium aktualności postów publikowanych na forum grupy wynika także zróżnicowanie kategorii w poszczególnych latach. Posty przypisywałam do kategorii, biorąc pod uwagę ich dominującą tematykę i cel opublikowania, mimo że niekiedy tematy przenikały się (na przykład edukacja seksualna, religia i polityka). Przedstawiając dane procentowe, analizowałam sto kolejnych postów, biorąc pod uwagę ostatnio komentowane, a więc te, które pojawiają się jako pierwsze na stronie głównej grupy.

Funkcjonowanie grupy Dziewuchy Dziewuchom w mediach społecznościowych

Katarzyna Murawska i Zofia Włodarczyk w próbie analizy zjawiska tak zwanych czarnych protestów piszą:

Sukces czarnego protestu z października 2016 roku – jego skala oraz ponadregionalny, ponadklasowy i ponadpokoleniowy charakter, widoczność w przestrzeni publicznej, wreszcie zróżnicowanie jego form przy zachowaniu wspólnej estetyki – był zaskoczeniem nawet dla organizatorów. Wśród czynników składających się na ten sukces autorki wymieniają: 1) istnienie lokalnych struktur i sieci powiązań KOD oraz partii Razem, 2) wykorzystanie Facebooka jako platformy informacyjnej, dyskusyjnej i pozwalającej koordynować działania, przyciągającej osoby dotąd niezaangażowane, ale także 3) wykorzystanie osobistej pozycji oraz kontaktów organizatorek z lokalnymi instytucjami kultury czy strefami biznesowymi (Murawska i Włodarczyk 2017: 1).

Zorganizowanie manifestacji jednocześnie w wielu miastach Polski było efektem działania przede wszystkim w nowych mediach. To właśnie przymioty przypisywane nowym mediom umożliwiły i ułatwiły komunikację pomiędzy setkami tysięcy osób, ludźmi mieszkającymi przeważnie na terytorium Polski, ale też rozsianymi po całym świecie. Autorki raportu o strajku kobiet opublikowanego w październiku 2017 roku podkreślają:

Trudno się nie zgodzić, że niezwykle szybkie tempo organizacji strajku oraz egalitaryzm, zarówno akcji #czarnyprotest, jak i samego strajku, zawdzięczamy właśnie istnieniu Facebooka. Jak przyznają organizatorki, większość z nich dowiedziała się o samym pomysle na protest właśnie przez ten portal społecznościowy. Facebook nie był wyłącznie platformą informacyjną (Murawska i Włodarczyk 2017: 4).

W stosunku do mediów tradycyjnych, ale też do przypominających je technologii (Web 1.0, ale i poniekąd Web 2.0) media społecznościowe umożliwiły zrównanie roli nadawcy i odbiorcy. Pasywny dotąd odbiorca stał się aktywnym i równoważnym nadawcą komunikatu medialnego (Szpunar 2010). O zjawisku świadczy niesłabnąca popularność i wpływ vlogów, profili w mediach społecznościowych tworzonych z myślą o dotarciu do szerokiej publiczności i sprzyjających kreowaniu w Sieci własnego wizerunku lub propagowaniu konkretnej idei, czy choćby szeroka możliwość komentowania wydarzeń, postów i artykułów prasowych. Większość nadawców medialnych, nie tylko na własnych stronach internetowych, ale także w przestrzeni mediów społecznościowych i tak zwanych mikromediów społecznościowych umożliwia kręgom odbiorców dyskusję, nadając prezentowanej treści swoiste drugie życie pod postacią komunikatu zwrotnego.

To właśnie demokratyzacja komunikatów i szybkość przekazywania informacji przyczyniła się do zorganizowania w Polsce protestów na szeroką skalę, dzięki możliwościom, jakie dawały media społecznościowe. Jak relacjonują autorki analizy z maja 2017 roku, platformy internetowe oraz portale społecznościowe pełniły w czasie wydarzeń z 2016 roku funkcję *stricte* utylitarną: „[...] stały się

[...] miejscem gromadzenia i udostępniania symboli związanych z protestem” i również „tablicą ogłoszeń” (Murawska i Włodarczyk 2017: 4). Wszystko to umożliwiała między innymi ujednolicenie i szybkie skoordynowanie podejmowanych w wielu miastach Polski działań.

Okoliczności utworzenia grupy Dziewuchy Dziewuchom

Jak wspomniano powyżej, głównym powodem założenia w serwisie Facebook forum grupy Dziewuchy Dziewuchom były podawane w mediach informacje o przygotowywanym przez rząd projekcie zaostrzenia Ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z 7 stycznia 1993 roku. Ustawę tę nieformalnie zwano „kompromisem aborcyjnym”, co było efektem porozumienia ówczesnych władz z przedstawicielami instytucji kościelnych². Ustawa, w wyniku tych porozumień, dopuszczała przerwanie ciąży w trzech przypadkach, a mianowicie gdy:

- „1) ciąża stanowiła zagrożenie dla życia lub poważne zagrożenie dla zdrowia matki, potwierdzone orzeczeniem dwóch lekarzy innych niż lekarz podejmujący działanie [...],
- 3) badania prenatalne, potwierdzone orzeczeniem dwóch lekarzy innych niż lekarz podejmujący działanie, [...] wskazują na ciężkie i nieodwracalne uszkodzenie płodu,
- 4) zachodzi uzasadnione podejrzenie, potwierdzone zaświadczeniem prokuratora, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego” (Ustawa o planowaniu rodziny 1993, § 3).

Jak podano na stronie internetowej ruchu Dziewuchy Dziewuchom, tak zwane prawo aborcyjne było w Polsce jednym z najbardziej restrykcyjnych w Europie (Grupa Dziewuchy Dziewuchom 2017). Proponowane na początku 2016 roku zmiany w ustawie miały zaostrzać dotychczasowe warunki przerywania ciąży. W te działania zaangażowały się prawicowe organizacje pozarządowe, między innymi Fundacja Pro – Prawo do Życia oraz Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris.

Autorem projektu ustawy zmieniającej dotychczasowe prawo dotyczące przerywania ciąży był wspomniany Instytut Ordo Iuris. Projekt nazwano „Stop aborcji”. Zakładano w nim między innymi, że „Dzieckiem poczętym jest człowiek w prenatalnym okresie rozwoju, od chwili połączenia się żeńskiej i męskiej komórki rozrodczej” (Projekt ustawy 2016). Przewidywano również kary pozbawienia wolności za spowodowanie śmierci tak rozumianego dziecka

² Znaczącą rolę w promowaniu postaw antyaborcyjnych w Polsce odegrał Kościół katolicki. Bożena Umińska-Keff i Wanda Nowicka piszą: „Obecnie Kościół katolicki podkreśla, że »pierwszym prawem osoby ludzkiej jest jej życie« od momentu poczęcia”. I dalej: „Polskie prawo dotyczące aborcji nazywa się wynikiem kompromisu. Nie ma w nim jednak woli porozumienia. Wiele środowisk katolickich domaga się wprowadzenia do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej paragrafu o ochronie życia od samego początku, co skutkowałoby bezwzględnym zakazem aborcji” (Umińska-Keff i Nowicka 2014: 19–20).

poczętego, w tym także nieumyślne jej spowodowanie³, oraz odpowiedzialność osoby udzielającej pomocy w spowodowaniu śmierci dziecka poczętego. Kary te miałyby ograniczyć działanie lekarzy – projekt Ordo Iuris zakładał, że nieumyślnym spowodowaniem śmierci są działania lecznicze niezbędne do uchylenia „[...] bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia matki dziecka poczętego” (Projekt ustawy 2016), nie mogło być więc mowy o dotychczasowej nadrzędności zdrowia i życia matki (por. Ustawa o planowaniu rodziny 1993). Ponadto projekt Instytutu Ordo Iuris przewidywał wprowadzenie do programów nauczania szkolnego wychowania do życia w rodzinie, „[...] obejmującego wiedzę o zasadach odpowiedzialnego rodzicielstwa oraz wartości rodziny i ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci” (Projekt ustawy 2016).

Debata o dopuszczalności przerywania ciąży bardzo szybko wywołała falę protestów Polek i Polaków niezgadzających się na zaostrzenie istniejącej ustawy. Założona przez Agatę Maciejewską, przedsiębiorczynię⁴ i działaczkę

³ Założenie to spowodowało obawę, że karą pozbawienia wolności będzie również karane poronienie. Ordo Iuris na swojej stronie w poście z 3 października 2018 odniosło się do tych wątpliwości: **„Projekt nie ma wpływu na sytuację matek, które poroniły. Poronienie jest zjawiskiem naturalnym i jako takie nigdy nie jest przestępstwem.** Co więcej, zgodnie z projektem »Stop Aborcji«, kobieta nie ponosi odpowiedzialności również za nieumyślne doprowadzenie do śmierci dziecka, czyli za takie sytuacje, w których nie miała zamiaru pozbawić go życia, ale wskutek niezachowania wymaganej ostrożności doprowadziła do jego śmierci. [...] **Obawy o wszczynanie postępowań karnych są niezasadne.** Poronienie nie jest zdarzeniem, które samo w sobie mogłoby rodzić »uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zabronionego« [...]” (Ordo Iuris 2016).

⁴ Agata Maciejewska jest właścicielką sklepu internetowego Nennuko, sprzedającego ubrania szyte według wzorów sporządzanych przez polskich projektantów. Kontrowersje wokół grupy Dziewuchy Dziewuchom pojawiły się wiosną 2018 roku. Jeszcze w 2017 roku autorzy strony internetowej Dziewuchy Dziewuchom chętnie pisali o lokalnych podgrupach, które, choć były w dużej mierze oddolnymi, niezależnymi inicjatywami, to jednak mogły być zakładane w celu wsparcia podstawowej, „macierzystej” organizacji. W kwietniu 2018 roku Agata Maciejewska poinformowała administratorów grup lokalnych występujących w mediach społecznościowych pod nazwami Dziewuchy Dziewuchom [miasto] o rejestracji znaku towarowego w Urzędzie Patentowym. Na łamach „Codziennika Feministycznego” Maciejewska wyjaśnia: „Dołożyliśmy wszelkich starań, by uprzedzić o możliwych działaniach Facebooka, który po zgłoszeniu informacji o zastrzeżeniu znaku towarowego ma prawo usunąć te konta, które ten znak bezprawnie wykorzystują. Zrobiliśmy to, by zgromadzone na profilach grup informacje i zasoby zostały zachowane, bo zdajemy sobie sprawę, jak jest to ważne. Dlatego z całą stanowczością podkreślamy, że nie przystąpiliśmy ani do blokowania, ani usuwania lokalnych profili grup – wszystko odbywa się zgodnie z procedurami portalu i było odpowiednio wcześniej sygnalizowane” (Maciejewska 2018a). Maciejewska zapewnia, że prowadzona przez nią firma Nennuko nie jest w żaden sposób związana finansowo z grupą Dziewuchy Dziewuchom, wyjaśnia także, że znak towarowy nie będzie wykorzystywany do celów prywatnych, do działań takich, jak „[...] sprzedaż koszulek, reklama czy zbiórka środków” (Maciejewska 2018a). Rejestrację znaku uzasadnia powstaniem wielu grup o zasięgu lokalnym, używających tej nazwy: „Grupy te rządzą się swoimi zasadami, posiadają własną, niezależną komunikację i własne programy działania, czasem powiązane z polityką i nie zawsze spójne z misją i wizją założonej przeze mnie grupy” (Maciejewska 2018a). W poście z 22 kwietnia 2018 roku opublikowanym na Facebooku wyjaśnia natomiast, że nie chce, by działalność grupy była kojarzona z nazwiskami lokalnych polityczek (Maciejewska 2018b). Stanowisko zostało opublikowane po fali krytyki, z jaką spotkała się rejestracja znaku towarowego. W mediach aktywistki na rzecz praw kobiet zapewniały: „Nie zgadzamy się na komercjalizację nazwy ruchu”. Aleksandra Knapik ze Stowarzyszenia Łódzkie Dziewuchy powiedziała dziennikarzowi portalu naTemat: „Będziemy dążyły do sytuacji, w której nazwa będzie mogła być używana. Wszystkie jesteśmy Dziewuchami

społeczną, grupa Dziewuchy Dziewuchom w ciągu doby liczyła już 30 tysięcy członków; w ciągu kolejnych kilku dni rozrosła się do 100 tysięcy osób (Grupa Dziewuchy Dziewuchom 2017). Obecnie (sierpień 2018 roku) grupa liczy blisko 109 tysięcy członków (Grupa Dziewuchy Dziewuchom 2018), zaś należący do tych samych twórczyń fanpage Dziewuchy Dziewuchom ma ponad 42 tysiące polubień i ponad 43 tysiące obserwatorów (Fanpage Dziewuchy Dziewuchom 2018). To ogromna (w zestawieniu z liczebnością innych grup, jak też pod względem tempa rozprzestrzeniania) skala zjawiska, wydarzenie medialne po raz pierwszy odnotowane w historii polskiego Internetu.

Działalność spontanicznie utworzonej grupy, wyrastającej z niezadowolenia obywateli, której ważną i nieodłączną część stanowił wymiar społecznościowy nowych nowych mediów (por. Levinson 2010), zaowocowała rzeczywistymi protestami na wielką skalę. Pierwszy z nich, zorganizowany 9 kwietnia 2016 roku, miał miejsce w wielu miastach Polski, ale też jednocześnie poza jej granicami. Tylko w Warszawie, pod Sejmem, jak podaje portal Onet.pl, przeciw zaostreżeniu dostępu do aborcji mogło protestować nawet 8 tysięcy osób (Protest kobiet przed Sejmem 2016). Kolejny tak duży protest zorganizowano 3 października 2016 roku. O powodzeniu tych protestów zdecydowały jednoczesne działania wielu osób. Na uwagę zasługuje między innymi rola odegrana przez Krystynę Jandę, która zainspirowała Polki do protestu, przypominając islandzki strajk kobiet z 24 października 1975 roku. O wydarzeniu sprzed ponad czterdziestu lat można było przeczytać w polskich mediach:

Kobiety, zamiast iść do pracy lub zajmować się domem, siedziały w kawiarniach nad kawą i papierosem. Do akcji włączyło się 90 proc. Islandek. Kobiety

– to jest ruch społeczny, a nie marka [...]. Pracowały na to aktywistki i każda osoba, która przechodziła na protesty i wspierała walkę o prawa kobiet. Nie możemy pozwolić, aby ten dorobek tysięcy ludzi został zamieniony w logo na koszulki czy kubki” (Rakosza 2018). Zdaniem Agaty Maciejewskiej Dziewuchy Dziewuchom ruchem społecznym jednak nie są (Maciejewska 2018a). Choć Elżbieta Korolczuk i Renata Ewa Hryciuk, pisząc o ruchach społecznych kobiet, podkreślają różnicę między oddolną inicjatywą społeczną a koordynowaniem działań w sposób zinstytucjonalizowany i wysuwaniem żądań (właściwym dla organizacji), to jednak grupie Dziewuchy Dziewuchom nie można odmówić statusu ruchu społecznego: „W literaturze przedmiotu podaje się wiele definicji ruchu społecznego, przy czym większość z nich kładzie nacisk na następujące kwestie: istnienie grupy, która ma mniej lub bardziej wyraźną zbiorową tożsamość, dążenie do zmian społecznych, pewien stopień organizacji oraz ciągłość aktywności, a także podejmowanie działań o charakterze instytucjonalnym (np. lobbing) i/lub pozainstytucjonalnym (demonstracje, pikety, blokady)” (Korolczuk i Hryciuk 2014: 492). W przypadku jednak grupy Dziewuchy Dziewuchom istnienie spontanicznych działań, skoordynowanych przez niezwiązanych ze sobą organizatorów, a jednak dzielących wspólne cele, trwałość, skala rozprzestrzeniania się informacji, jak również niebywała prędkość organizowania aktywności dowodzi, że inicjatywa Agaty Maciejewskiej jest czymś więcej niż tylko, wbrew chęciom pomysłodawczyni, grupą służącą wymianie poglądów. Niemniej działania sprowokowane przez rejestrację znaku towarowego przyczyniły się do zamknięcia niektórych grup lokalnych, a także zmiany nazw kilku z nich. W serwisie Facebook pojawiła się nowa grupa – Dziewuchy Polskie (Dziewuchy Polskie 2018). Osoby ją prowadzące od początku istnienia podkreślały, że ich celem jest kontynuowanie dotychczasowych stanowisk i postulatów przy jednoczesnym odcięciu się od potencjalnie komercyjnego wykorzystania znaczenia ruchu. Grupa Dziewuchy Dziewuchom straciła także część członków – jej liczebność spadła ze 111 tysięcy osób w czerwcu 2017 roku do 109 tysięcy osób w sierpniu 2018 roku (Grupa Dziewuchy Dziewuchom 2018).

zbierały się na placach, aby słuchać przemówień działaczek i dyskutować o nierównościach. W tłumie były starsze panie i licealistki, wystrojone damy i robotnice z fabryk.

A co w tym czasie robili mężczyźni? Rozpaczliwie usiłowali przetrwać. Niektóre szkoły, sklepy i fabryki trzeba było pozamykać, bo nie było komu w nich pracować. Dla innych instytucji największym problemem okazały się... dokazujące w biurach dzieci, których zdesperowani ojcowie nie mieli z kim zostawić (Kołakowska 2015).

W programie Moniki Olejnik *Kropka nad i* we wrześniu 2016 roku Krystyna Janda mówiła:

Zamieściłam jedynie artykuł o strajku islandzkich kobiet 41 lat temu, który zachwyił mnie do tego stopnia, że go zwyczajnie udostępniłam. Pół godziny później dostałam pierwszy telefon, że jest to świetny pomysł. Byłam tym wstrząśnięta, że to tak szybko zadziało. Sytuacja z jednej strony wyglądała tak, jakby oszalały zaniepokojone tysiące kobiet, przerażony naród szukał przywódcy. I jakaś aktorka coś zamieszcza. Okazuje się, że nagle wystarczy jakaś iskra, jakieś jedno słowo (Krystyna Janda o proteście 2016).

Wydarzenia z 3 października 2016 roku media najczęściej nazywały Czarnym Protestem lub Czarnym Poniedziałkiem. Według danych udostępnionych przez organizatorów strajk odbywał się w ponad 150 miastach w Polsce i w ponad 60 za granicą; w Polsce aż 90% protestów odbyło się w miastach mniejszych niż 50 tysięcy mieszkańców (Strajk Kobiet 2017). Organizacją wydarzenia zajął się przede wszystkim oddolny ruch społeczny Strajk Kobiet (wśród organizatorek warto wskazać Martę Lempart, choć najważniejsza rola przypadła działaczkom organizującym protesty na poziomie lokalnym). Jednocześnie działania podejmowane były na poziomie mediów społecznościowych, które stawały się platformą wymiany informacji o planowanych akcjach. Liczebność największych grup facebookowych (powstających pod różnymi wariantami hasła „dziewuchy”, a jednocześnie zrzeszających aktywistki z różnych miejsc w kraju i na świecie) w połowie 2017 roku przedstawiono w tabelach 1 i 2.

Tabela 1

Liczba członkiń i członków lokalnych grup facebookowych ruchu Dziewuchy Dziewuchom w Polsce. Dane z 5 czerwca 2017 roku

Grupa w serwisie Facebook	Liczba osób
Trójmiasto	5484
Warszawa	5133
Szczecin	4776
Kraków	3971
Wrocław	3773
Poznań	2926
Śląsk	2408

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 2

Liczba członkiń i członków lokalnych grup facebookowych ruchu Dziewuchy Dziewuchom poza granicami kraju. Dane z 5 czerwca 2017 roku

Grupa w serwisie Facebook	Liczba osób
Londyn	787
Berlin	678
Irlandia	563
Islandia	346

Źródło: opracowanie własne.

Wiele spośród regionalnych grup (pod różnymi, nieujednoliconymi nazwami) rok później podwoiło liczbę członkiń i członków, niektóre przestały istnieć⁵.

Tematyka i charakterystyka działań grupy Dziewuchy Dziewuchom

Analizując działalność grupy w czasie kilkunastu miesięcy, można wykazać, jak zmieniała się ona w odpowiedzi na bieżące wydarzenia społeczne. W zasadzie od początku jej istnienia zauważało się znaczącą przewagę kobiet; wśród członków grupy kobiety stanowiły w przybliżeniu 85%, mężczyźni zaś – 15%⁶.

Jak wspomiano, podstawowym zadaniem grupy Dziewuchy Dziewuchom (oraz innych, mniejszych grup, działających w oparciu o te same postulaty) w momencie jej utworzenia była organizacja protestów mających zapobiec zaostreniu ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z 1993 roku. Ostatecznie jednak grupa stała się platformą wymiany informacji na temat bieżących wydarzeń politycznych, zwłaszcza dotyczących problematyki aborcji, antykoncepcji i praw kobiet w ogóle. Platforma społecznościowa – w tym przypadku grupa w serwisie Facebook – umożliwiała dodawanie postów (po zaakceptowaniu ich przez administratorów) wszystkim swoim członkom. Tym samym publikowane wiadomości nie pochodziły od scentralizowanego nadawcy. Były raczej wyrazem demokratyzacji przestrzeni wirtualnej, dającej równoważny głos wszystkim odbiorcom-nadawcom. W maju 2017 roku, ze względu na toczącą się wówczas debatę medialną dotyczącą tak zwanej antykoncepcji awaryjnej, dominowały posty na tenże temat (rys. 1). Posty na temat tak zwanej antykoncepcji awaryjnej stanowiły

⁵ Więcej o potencjalnych przyczynach zamknięcia niektórych grup regionalnych piszę w dalszej części artykułu.

⁶ Badanie własne z maja 2017 roku. Podstawą wyszukiwania danych uczyniono imię, nazwisko i zdjęcie użytkownicy/użytkownika stu kolejnych profili osób zapisanych do grupy Dziewuchy Dziewuchom w portalu społecznościowym Facebook.



Rys. 1. Zrzut ekranu – post z maja 2017 roku. Największym w tym okresie zainteresowaniem cieszyły się tematy związane z dostępnością do tak zwanej antykoncepcji awaryjnej. Posty o tej tematyce stanowiły blisko 30% publikowanych w tym okresie treści. Zrzut ekranu obrazujący powyższy post wskazuje na aktualność tematu – wpis jest udostępnieniem informacji medialnej, a jednocześnie spotkał się z wieloma odpowiedziami (335 reakcji i 56 komentarzy)

Źródło: Fanpage Dziewuchy Dziewuchom. 2017. [Online]. Facebook.com.

Dostęp: www.facebook.com/dziewuchydziewuchom [22.12.2017].

28% publikowanych wówczas treści⁷. Autorzy kolejnych wpisów skupiali się na wydarzeniach związanych z rządem i aktualną polityką kraju – 14% postów, na dyskryminacji, w tym dyskryminacji płciowej, i przemocy, w tym przemocy seksualnej (rys. 2) – także 14% postów. Tylko niewielka część wpisów dotyczyła bezpośrednio problematyki przerywania ciąży – 6% postów. Zbliżona liczba użytkowników wypowiedziała się *stricto* o działalności grupy – 8% postów.

⁷ Badanie własne z maja 2017 roku. Podstawą wyszukiwania danych uczyniono sto kolejnych postów opublikowanych na forum grupy Dziewuchy Dziewuchom. Posty kwalifikowano do konkretnej kategorii, bazując na ich dominującym, głównym wątku, trzeba jednak pamiętać, że tematy te nie były oderwane od bieżącego kontekstu społecznego i politycznego, często przenikały się wzajemnie (przykładowo aborcja i religia, przemoc i polityka).



Rys. 2. Zrzut ekranu – post z maja 2017 roku. Użytkownicy grupy dyskutowali o dyskryminujących treściach w czasie programu celebryty Kuby Wojewódzkiego. Post cieszył się popularnością. Został skomentowany 37 razy i udostępniony 22 razy.

Zareagowało na niego blisko pół tysiąca członków grupy

Źródło: Fanpage Dziewuchy Dziewuchom. 2017. [Online]. Facebook.com.

Dostęp: www.facebook.com/dziewuchydziewuchom [22.12.2017].

Kilkanaście miesięcy później największą popularnością cieszyły się posty traktujące o przemoc seksualnej (rys. 3) oraz dyskryminacji płciowej. Podobnie jak rok wcześniej zainteresowanie wzbudzały zagadnienia polityczne, w tym nastroje nacjonalistyczne, postawy konserwatystów, a także zachowania pierwszej damy. Członkinie i członkowie grupy chętnie rozmawiali też na temat aborcji – 12% wszystkich postów, a także o związkach partnerskich, feminizmie i sytuacji osób LGBT – 11% postów. Nowy temat w porównaniu z rokiem poprzednim to afirmowanie osiągnięć kobiet w różnych dziedzinach niezwiązanych z tradycyjnymi (w społeczeństwach patriarchalnych) kobiecymi rolami – na ich temat napisano 18 ze 150 postów, czyli 12% wpisów zbadanych w sierpniu 2018 roku. Podobnie jak wcześniej posty były najczęściej odpowiedziami na bieżące wydarzenia społeczne. Członkowie grupy częściej dzielili się także poradami dotyczącymi reakcji na przemoc i wsparcia osób jej doświadczających, rozmawiali także o wydarzeniach na świecie (przykładowo o protestach w sprawie dopuszczalności przerywania ciąży w Argentynie). Zmalało zainteresowanie tematyką antykoncepcji, pojawiły się natomiast posty traktujące o prawach człowieka w ogóle, a także o prawach zwierząt, co sugeruje pewne rozmycie pierwotnych założeń grupy, ale także poszerzenie zainteresowań w oparciu o wspólne wartości bliskie uczestnikom grupy.



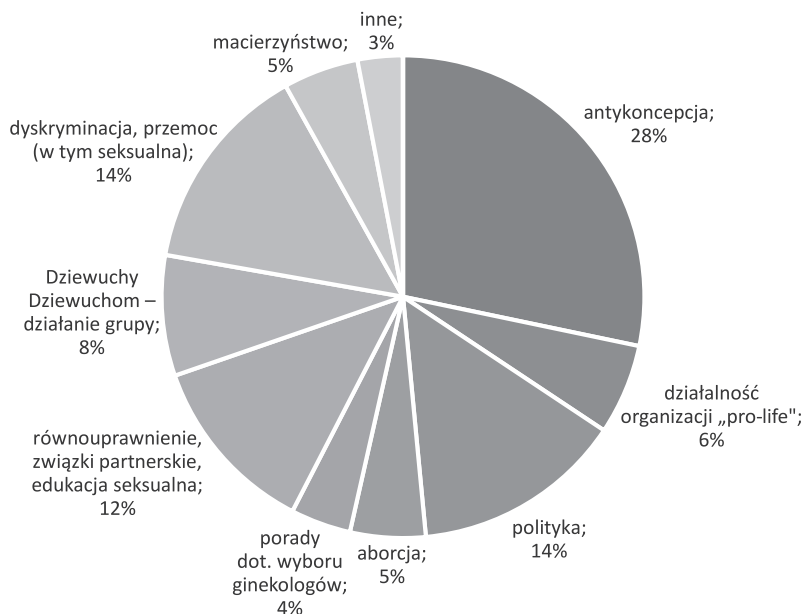
Rys. 3. Zrzut ekranu – post z sierpnia 2018 roku. Jednym z najważniejszych tematów poruszanych w tym okresie było wykorzystywanie seksualne dzieci przez księży. Aktywności oznaczano hashtagem #babyshoesremember, na bramach świątyń na całym świecie zawisły zaś dziecięce buciki – symbol spontanicznej akcji protestacyjnej

Źródło: Fanpage Dziewuchy Dziewuchom. 2018. [Online]. Facebook.com.

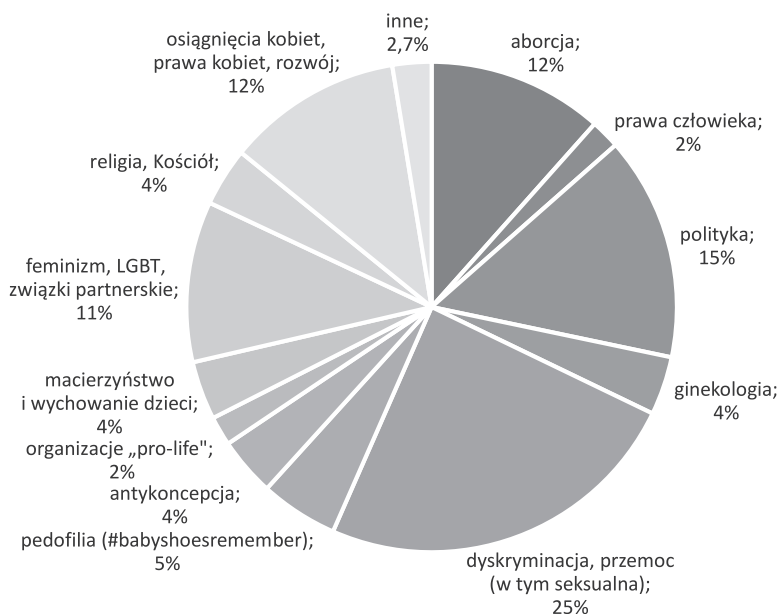
Dostęp: www.facebook.com/dziewuchydziewuchom [22.11.2018].

Procentowy udział postów poświęconych wziętym pod uwagę w omawianych badaniach autorskich tematów w obu okresach (maj 2017 roku i sierpień 2018 roku) szczegółowo ilustrują wykresy przedstawione na rysunkach 4 i 5. Z analizy ujętych tam danych wynika, że aktywność grupy skupiała się wokół informowania o najważniejszych bieżących wydarzeniach. Zadanie organizowania protestów w miastach przejęły mniejsze grupy lokalne (tę funkcję pełniły także wszystkie grupy związane z tak zwanym międzynarodowym strajkiem kobiet). Rolę serwisu społecznościowego Facebook podkreślają także autorki raportu o protestach z października 2016 roku:

Możliwości, które dawał Facebook, sprawiły, że niektóre osoby zaangażowane w organizację strajku w tym samym mieście po raz pierwszy spotykały się „na żywo” dopiero w dniu protestu. Mocno wirtualne zorientowanie komunikacji umożliwiało zaangażowanie się w organizację strajku osobom mieszkającym w różnych miejscowościach, pracującym w różnych trybach czy mającym różne możliwości przemieszczania się (Murawska i Włodarczyk 2017).



Rys. 4. Tematyka postów na forum grupy Dziewuchy Dziewuchom w maju 2017 roku
Źródło: opracowanie własne.



Rys. 5. Tematyka postów na forum grupy Dziewuchy Dziewuchom w sierpniu 2018 roku
Źródło: opracowanie własne.

Bardzo ważną rolę w komunikowaniu się osób wspomnianych w przywołanym na s. 108 cytacie odegrały hashtagi⁸. Posługiwanie się nimi było jednym z podstawowych sposobów odnajdywania powiązanych wątków łączących się z tematyką praw kobiet i organizacją protestów. Najczęściej używano hashtagów: #popieramdziejuchy, #czarnyprotest, #dziewuchydziewuchom, #niekskładamyparasolek czy anglojęzycznego, a przez to bardziej uniwersalnego #solidaritywithpolishwomen. Same protesty określano zaś mianem „czarnego poniedziałku” (lub „piątku” – zależnie od protestu), „strajku kobiet”, „czarnego protestu”, „ogólnopolskiego lub międzynarodowego strajku kobiet”. Jednym z najbardziej charakterystycznych symboli stał się czarny kolor ubrania uczestniczek i uczestników protestów lub czarna wstążka – symbol żałoby. W mediach społecznościowych pojawiły się zdjęcia ubranych na czarno osób, w tym wielu artystów i celebrytów⁹ (Grupa Dziewuchy Dziewuchom 2016) oznaczone wyżej wspomnianymi hashtagami. Pojawiły się także inne symbole, w formie graficznej lub fizycznej, takie jak parasolki lub wieszaki. Nabierały one znaczenia symbolicznego – wieszaki miały przypominać o pokątnie wykonywanych aborcjach, trudnej sytuacji kobiet, ryzykowaniu życia. Wieszak pojawiał się w logotypach i na banerach używanych przez protestujących, wieszakiem zakończone były kontury Polski, w której centrum umieszczono datę jednego z protestów – 9 kwietnia. Na potrzeby protestów zaadaptowano wojenny symbol Polski Walczącej – do „P” z kotwicą dorysowano dwie kropki, nawiązując graficznie do wyglądu kobiecych piersi (Szczęśniak i Wójcik 2018)¹⁰. W portalach społecznościowych i podczas protestów używano także innych, mniej ukulturowionych, a bardziej uniwersalnych alegorii, między innymi schematycznie przedstawionego układu rozrodczego ze środkowym palcem skierowanym w stronę obserwatora.

⁸ „Według internetowego słownika angielsko-polskiego hashtag to ‘tag poprzedzony symbolem #’ czy po prostu ‘symbol #’. Tag – to z kolei znacznik tekstu lub po prostu slogan bądź hasło. Można zatem powiedzieć, że hashtag jest krótkim komunikatem poprzedzonym symbolem #; to słowo-klucz. Może składać się z jednego wyrazu (np. #polityka) lub z kilku (#JeSuisCharlie) albo ze skrótu (#TDF=Tour de France)” – wyjaśnia w swojej pracy Karolina Adamska (2015). Hashtagami oznaczano początkowo posty na Twitterze, później zaś w serwisie Instagram. Facebook był jednym z kolejnych, na potrzeby którego zaadaptowano tę formę komunikacji, zwiększając tym samym tempo dotarcia do informacji.

⁹ Na zdjęciach osób trzymających kartkę z hasłem #popieramdziejuchy i datą kwietniowego protestu (9 kwietnia 2016 roku), dodawanych w mediach społecznościowych, można zobaczyć między innymi Millę Jovovich, Agnieszkę Holland, Anję Rubik, Juliette Binoche, Natalię Przybysz, Marcina Perchucia, Olę Frycz i wielu innych.

¹⁰ Symbol nazwano później parafrazą – Polką Walczącą. Mimo iż policja uznała, że metafora kobiecych piersi znieważa oryginalny symbol, sąd uniewinnił Agatę Sikorę, która umieściła go na transparencie podczas czarnego protestu w Szczecinie.

Podsumowanie

Próby analizy facebookowej grupy Dziewuchy Dziewuchom podjęłam się, mając świadomość, że stanowi ona jedynie punkt wyjścia do dalszych rozważań. Ponieważ grupa jest tworem żywym (codziennie pojawia się minimum kilkanaście postów na forum jej samej i jej podobnych grup), jej struktura będzie się prawdopodobnie zmieniać. Zmieniają się same relacje wewnątrz społeczności aktywistek i aktywistów na rzecz praw kobiet, ale również debata wokół prawa dotyczącego dopuszczalności przerywania ciąży nieustannie pojawia się w przestrzeni medialnej i politycznej. Wobec powyższego należy wnioskować, że spontaniczne wydarzenia i akcje protestacyjne będą trwałe i nadal w dużej mierze mogą opierać się na działaniach w mediach społecznościowych.

Wbrew założeniom inicjatorki grupy Dziewuchy Dziewuchom nie mamy do czynienia wyłącznie z platformą wymiany informacji, ale także z pozawirtualnym aktywnym działaniem, inspirowanym i wzmacnianym przez aktywistów w całej Polsce i poza nią. Polska, będąc jednym z pierwszych krajów ustanawiających pełne prawo wyborcze dla kobiet, wpisuje się, jak zaznaczono w wydanej w 2014 roku *Encyklopedii gender*, w działania pierwszej (Kuźma-Markowska 2014b: 378–381) i drugiej fali feminizmu (Kuźma-Markowska 2014a: 97–100), jednak – jak większość świata – nie doświadcza tak zwanej trzeciej fali feminizmu (Kuźma-Markowska 2014c: 551–554). Nie można jednak bagatelizować zrywu osób skupiających się na wspieraniu i umacnianiu praw kobiet – działań takich jak między innymi akcja oznaczana hashtagem #MeToo (MeToo 2018), otwarcia się na subtelniejsze formy dyskryminacji, jak opisanie zjawiska *mansplainingu* (Solnit 2017: 17–21) czy działań dążących do umożliwienia decydowania o własnym zdrowiu reprodukcyjnym i macierzyństwie, widocznych w różnych zakątkach świata. Tym samym można pokusić się o stwierdzenie, że Polska doświadcza właśnie swojej trzeciej fali feminizmu, lub – jeśli przyjąć skalę globalną – stajemy się właśnie świadkami czwartej fali feminizmu. Postulaty w zakresie praw kobiet od dekad zmieniają się właściwie tylko nieznacznie, jest to jednak pierwszy tak duży zryw od połowy XX wieku. Jego zasięg i szybkość rozprzestrzeniania, a w konsekwencji realne działania mające na celu poprawę sytuacji kobiet, możliwe są przede wszystkim dzięki atrybutom mediów społecznościowych.

Bibliografia

Akty normatywne

- Projekt ustawy. 2016. Ustawa z dnia 2016 r. o zmianie ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny. [Online]. Stopaborcji.pl. Dostęp: www.stopaborcji.pl/wp-content/uploads/2016/03/projekt_2016.pdf [29.08.2018].
- Ustawa o planowaniu rodziny. 1993. Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Dz.U. 1993, nr 17, poz. 78 (tekst ogłoszony).

Opracowania

- Adamska, Karolina. 2015. Hashtag, czyli komunikat? Rola i funkcje hashtagów na Twitterze. *Studia Medioznawcze*, 3 (62), s. 61–70.
- Fidelis, Małgorzata. 2015. *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*. Tłum. Maria Jaszczurowska. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Hochschild, Arlie Russel. 2017. *Obcy we własnym kraju. Gniew i żal amerykańskiej prawnicy*. Tłum. Hanna Pustuła. Warszawa: Wydawnictwo Krytyka Polityczna.
- Koroleczuk, Elżbieta, i Hryciuk, Renata E. 2014. Ruchy społeczne kobiet. W: Rudaś-Grodzka, Monika, i in. (red.). *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, s. 492.
- Kuźma-Markowska, Sylwia. 2014a. Druga fala. W: Rudaś-Grodzka, Monika, i in. (red.). *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, s. 97–100.
- Kuźma-Markowska, Sylwia. 2014b. Pierwsza fala. W: Rudaś-Grodzka, Monika, i in. (red.). *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, s. 378–381.
- Kuźma-Markowska, Sylwia. 2014c. Trzecia fala. W: Rudaś-Grodzka, Monika, i in. (red.). *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, s. 551–554.
- Leder, Andrzej. 2014. *Prześlona rewolucja. Ćwiczenia z logiki historycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyka Polityczna.
- Levinson, Paul. 2010. *Nowe nowe media*. Tłum. Maria Zawadzka. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Solnit, Rebecca. 2017. *Mężczyźni objaśniają mi świat*. Tłum. Anna Dzierzgowska. Kraków: Karaker.
- Umińska-Keff, Bożena, i Nowicka, Wanda. 2014. Aborcja. W: Rudaś-Grodzka, Monika, i in. (red.). *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, s. 20–21.

Netografia

- Grupa Dziewuchy Dziewuchom. 2016. #popieramdziewuchy. *Wszyscy jesteśmy dziewczuchami*. [Online]. dziewuchydziewuchom.pl. Dostęp: www.dziewuchydziewuchom.pl/popieramdziewuchy [29.10.2016].
- Grupa Dziewuchy Dziewuchom. 2017. *Co robimy*. [Online]. dziewuchydziewuchom.pl/co-robimy [29.11.2017].
- Grupa Dziewuchy Dziewuchom. 2018. [Online]. Facebook.com. Dostęp: www.facebook.com/groups/114342355632125/members [22.12.2018].
- Grupa Dziewuchy Polskie. 2018. *Informacje o grupie*. [Online]. Facebook.com. Dostęp: www.facebook.com/groups/1562628830530524 [22.12.2018].
- Fanpage Dziewuchy Dziewuchom. 2017. [Online]. Facebook.com. Dostęp: www.facebook.com/dziewuchydziewuchom [22.12.2017].
- Fanpage Dziewuchy Dziewuchom. 2018. [Online]. Facebook.com. Dostęp: www.facebook.com/dziewuchydziewuchom [20.11.2018].
- Kołąkowska, Olga. 2015. *40 lat temu islandzkie kobiety przez jeden dzień strajkowały. Efekty były zdumiewające*. [Online]. Gazeta.pl. Dostęp: wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,19045111,-40-lat-temu-islandzkie-kobiety-przez-jeden-dzien-strajkowaly.html [22.08.2018].
- Krystyna Janda o proteście. 2016. „Kobieta powinna mieć prawo wyboru. Nikt nikogo do aborcji nie zmusza”. [Online]. TVN24.pl. Dostęp: www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/kropka-nad-i-krystyna-janda-o-czarnym-protescie,680055.html [22.08.2018].
- Maciejewska, Agata. 2018a. „Grupa FB Dziewuchy Dziewuchom nie jest ruchem społecznym”. *Stanowisko Dziewuchy Dziewuchom*®. [Online]. [codziennikfeministyczny.pl](http://codziennikfeministyczny.pl/grupa-fb-dziewuchy-dziewuchom-nie-jest-ruchem-spoecznym-stanowisko-dziewuchy-dziewuchom). Dostęp: <http://codziennikfeministyczny.pl/grupa-fb-dziewuchy-dziewuchom-nie-jest-ruchem-spoecznym-stanowisko-dziewuchy-dziewuchom> [30.08.2018].
- Maciejewska, Agata. 2018b. *Wyjaśnienie – w odpowiedzi na komentarze w grupie Dziewuchy Dziewuchom*®. [Online]. Facebook.com. Dostęp: <https://www.facebook.com/notes/dziewuchy-dziewuchom/wyjasnienie-w-odpowiedzi-na-komentarze-w-grupie-dziewuchy-dziewuchom> [30.08.2018].
- MeToo (hashtag). 2018. [Online]. Wikipedia.org. Dostęp: [pl.wikipedia.org/wiki/Me_Too_\(hashtag\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Me_Too_(hashtag)) [30.08.2018].
- Murawska, Katarzyna, i Włodarczyk, Zofia. 2017. *Nam się zaczęło pod dupą palić... Czarny protest w perspektywie organizatorek*. [Online]. krytykapolityczna.pl. Dostęp: krytykapolityczna.pl/file/sites/4/2017/09/Nam-sie-zaczelo-pod-dupa-palic_Murawska_Wlodarczyk.pdf [21.08.2018].

- Ordo Iuris. 2016. *Projekt „Stop Aborcji” – pytania i odpowiedzi*. [Online]. Ordoiuris.pl. Dostęp: www.ordoiuris.pl/ochrona-zycia/projekt-stop-aborcji-pytania-i-odpowiedzi [29.08.2018].
- Protest kobiet przed Sejmem. 2016. *Protest kobiet przed Sejmem: #popieramdziewuchy*. [Online]. Onet.pl. Dostęp: www.wiadomosci.onet.pl/kraj/protest-kobiet-przed-sejmem-popieramdziewuchy/x1jsqe [29.08.2018].
- Rakosza, Kamil. 2018. *„Nie pozwolimy, by nasz dorobek zmienił się w logo na kubki”. Feministki nie zgadzają się na komercjalizację nazwy ruchu*. [Online]. Natemat.pl. Dostęp: www.natemat.pl/236223,dziewuchy-dziewuchom-feministki-nie-oddadza-nazwy-ruchu-spolcznego [30.08.2018].
- Strajk Kobiet. 2017. *O nas*. [Online]. Strajkkobiet.eu. Dostęp: www.strajkkobiet.eu/co-robimy [5.06.2017].
- Szczeńsiak, Agata, i Wójcik, Anna. 2018. *Polka Nie-podległa niewinniona! Policja przegrała w sądzie. „Symbol Polski Walczącej dostał nowe życie”*. [Online]. Oko.press. Dostęp: www.oko.press/polka-podlegla-uniewinniona-sad-odrzuca-apelacje-policji-symbol-polski-walczacej-dostal-nowe-zycie [29.08.2018].
- Szpunar, Magdalena. 2010. *Nowe media a paradygmat kultury uczestnictwa*. [Online]. Magdalenaszpunar.com. Dostęp: www.magdalenaszpunar.com/_publikacje/2010/uczestnictwo.pdf [30.08.2018].

Streszczenie

Celem autorki artykułu jest opisanie funkcjonowania grupy Dziewuchy Dziewuchom w serwisie społecznościowym Facebook na tle wydarzeń w Polsce w 2016 roku. W opracowaniu zostało scharakteryzowane między innymi tak zwane prawo aborcyjne obowiązujące w Polsce przez ostatnie dziesięciolecia, próba zmiany którego stała się jednym z najważniejszych powodów utworzenia grupy Dziewuchy Dziewuchom. Przedstawiono rolę mediów społecznościowych w kształtowaniu postaw prospołecznych oraz wpływaniu na rzeczywistość pozamedialną. Szczegółowo opisano okoliczności związane z powstaniem spontanicznej grupy przy wykorzystaniu mediów społecznościowych jako środka komunikacji. Przeanalizowano strukturę grupy i tematy pojawiające się w dyskusjach jej członków, przywołano także symbole niewerbalne oraz werbalne (hashtagi) sprzężone z działaniami grupy Dziewuchy Dziewuchom.

Female Social Movements in Poland and the New Media Based on Dziewuchy Dziewuchom Group on Facebook

Summary

The aim of the author of the article is to characterize the Dziewuchy Dziewuchom (Girls for Girls) group on Facebook considering social events in Poland in 2016. The article is focused on abortion laws in recent decades in Poland and about the origins of the group, which was the effect of attempts to change abortion laws. Furthermore, there is an analysis of the social media role in forming pro-social attitudes and in affecting non-virtual reality. The article also contains details of creating the group using social media as a communication tool. Moreover, the structure of the group is described, as well as its characteristics, the most frequently discussed issues and the verbal and non-verbal symbols of Dziewuchy Dziewuchom's activities.

